

ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 3

CHOJNICE, dnia 30-go września 1926 r.

Nr. 39

Uprawa roli i roślin.

Nie jeden rolnik w obecnej porze nie dużo zadaje sobie kłopotu. Jesień już nadeszła. Zboże zostało już zebrane — lecz nie należy jeszcze myśleć, że skoro zaorze się pole i rzuci się wsi ziarno, już po pracach jesiennych. A teraz może odpooczywać aż do wiosny.

Bardzo się mylił — bo to, że zebrał wszystko z pola to jeszcze drobna część robót, które cię czekają. Teraz dopiero przyjdzie drobna praca.

Jaka? spytasz pewnie — podorywki, a z niemi wojna z chwastami — masz ich na polu sporo!

Wiesz co to jest perz? To najzawzięty wróg każdego rolnika, to smok o tysiącu głów, któremu, gdy jedną odetniesz, zaraz na jej miejsce dwie nowe wyrastają. Pokrajasz go na drobniutkie kawałki, a każdy z nich będzie rósł dla siebie i nową roślinkę wyda, a za rok ani poznasz swego pola, które dawniej pięknie rościło, dzisiaj nie da ci ani pelowy tego.

Jak nitki w materji, ciągną się rozłogi tj. korzenie perzu w ziemi — białe, lśniące, słodkie — z mnóstwem kolanek, z których nowe pędy wypuszczą. Otóż te właśnie nitki czyli rozłogi trzeba wyciągnąć z roli! Musisz się wiać za bary z tym wrogiem i zgnieść go z samego początku, bo potem trud wielki i moczny.

I to nie tylko perz zobaczysz na polu, ale całe masy różnego zielska, które wyrasta niesiane i wysyca soki z twojego pola, a zboże co z trudem zasiałeś ginie powoli, aż wreszcie całkiem zamarnieje.

Spytasz pewnie: „więc cóż robić przeciwko temu groźnemu nieprzyjacielowi?“ — Otóż to właśnie chciałem ci powiedzieć.

Najważniejszym sposobem i najbardziej pewnym to wczesna, płytka podorywka.

Jeszcze nieraz kopy w polu, a już wyjeżdżaj z pługiem i pokładaj między niemi — bo gdy nasztorcowaną skibę przepali słońko, to wszystkie chwasty, a z niemi rozłogi perzu uschną i łatwo je z zeschniętej ziemi brzołą wyrzepiesz, albo co lepiej kultywatorem sprężynowym, wyciągniesz bowiem nim i te, które jeszcze w ziemi siedziały i zaczęły puszcząć nowe kiełki.

Pamiętaj jednak gospodarzu, że Broń Boża na zapierzona pole puszczają brzoły talerzowe, albo w jaki inny sposób przecinać rozłogi, bo wtedy tak się rozmnoży to djabełskie ziele, że niczem go z roli nie wypłenisz.

Prawda, że nie jest to robota, którą tylko raz jeden wykonasz i ręce na lat parę założysz spokojnie. — Nie! Co roku musisz walczyć i kacię oberli musisz być przygotowany do obrony, jak żołnierz na straż granic Państwa.

A wiesz ty gospodarzu co się dzieje pod jesienią na polach? Te wszystkie oszpeły i liczne nawet chwasty dojrzejawą rozrzucając nasienie swoje, od ziarna maku drobniejszego po pole, na to aby rozrósł się bujnie po tym w zagonie.

Jak je wyzbierasz? — Tylko wczesnym pokładem — bo płytka podorywka przykryje wszystkie ziarnka chwastów, które zaraz wejdą i dopiero wtedy możesz

je osypką albo ziębią głęboko wrzucić w ziemię i zniszczyć w ten sposób, gdyż zgniją tam i szkodzić ci już nie będą.

Powiedz na to — dobrze — chwasty wyniszczą, ale pozabawię bydło swoje pastwiska na całą jesień.

Otóż nie! — na polach wczesnie spokładanych pod jarzynę, jeszcze będziesz pasł, pokład szybko się zazieleni i wtedy możesz czas jakiś na nim popasać, dopóki nie zroszesz głęboko.

Pamiętaj, że najniebezpieczniejszą rzeczą jest nie-spokładanie ziemi zawczasu, gdyż czas ucieka, zajdzie cię młocka, deszcz i ani się obejrzyysz, a tu już trzeba siadć ozim'nie. Odspypujesz wtedy od razu i siejesz byle przedź, a dopiero z wiosną, gdy wyjdiesz na pole ręce zalamiess.

Wszystkie nasionka chwastów i rozłogi perzu wozane w rolę dobrze przeszimowały i na wiosnę bujnie wzrosły. — I co wtedy zrobić?!

Już za późno na jakiś ratunek, a chwasty są silne i lepiej od zboża rosną, więc je latwo przygłuszają — tak, że w końcu wiosny ujrzyz na swoim polu same jeno chwasty i tylko gdzieśgdzie pojedyncze kłaski zboża.

A tak, gdy podorzysz ścierną płytko, skibę zasatorujesz, to i perz w skibie wyschnie i chwasty wejdą szybko, wtedy puśćlesz kultywator po polu, wyciągniesz zielsko, potem bronami zgnarlesz i gdy czas przyjdzie głęboko odsypiesz.

Mróz pokrószy skibę i przerubi, a na wiosnę masz pole czyściutkie, że tylko siadć, gdy słońko podgrzeje i rolę obsuszy. Nie zrażaj się że robota ta powtarza się co roku, bo przecież i stodołę się co roku oczyścić musi, a w chałupie codziennie podmiataesz.

To też obecnie tembardziej gospodarzu chwyc się do uprawy roli która ci w przyszłym roku w sznarian tego wyda plon zadawalniający.

Rolnik a represje i ulgi podatkowe.

Stan finansowy Państwa z jednej strony i konieczność zaopatrzenia miast w dostateczną ilość produktów rolnych z drugiej strony zmusza Min. Skarba do rozpoczęcia jaknajenergiczniejszej akcji egzekucyjnej względem rolników, uchylających się od terminowego uiszczenia należności podatkowych. Akcja winna być skierowana w pierwszym rzędzie przeciwko płatnikom ekonomicznie silniejszym, a przede wszystkim przeciwko posiadającym dostateczne zapasy ziemiopłodów. Terminy licytacyjnej sprzedaży zajętych obiektów nie mogą być jednak wyznaczane przed 1 października br. Wzmiana akcja egzekucyjna nie może stać na przeszkodzie do udzielania ulg w myśli obowiązujących przepisów płatnikom, dotkniętym klęskami żywiołowymi.

W wypadkach, gdy tegoroczne zbiory są niższe co najmniej o 40 procent od normalnych, a odnośni płatnicy nie posiadają dostatecznych zapasów z lat

ubiegłych i nie dysponują wolną gotówką, upoważnia się naczelników urzędów skarbowych do odroczenia zaległości w podatku gruntowym do 15 października 1927 r., do tegoż terminu może być odroczone również druga rata za rok 1926 i pierwsza rata za rok 1927. Ze względu na budżety związków komunalnych dodatki samorządowa do państwowego podatku gruntowego mogą być odroczone nie inaczej, jak po uprzednim porozumieniu się z miejscowym starostą. Właścicielom większych majątków ziemskich powyższa ulga może być przesłana tylko na indywidualne podania; mniejsi zaś rolnicy do 43 ha. mogą wnieść zbiorowe podania, względnie w ich imieniu może wnieść zwierzchność gminna.

Od odroczonego z tytułu nierodzaju zaległości w podatku gruntowym nie należy liczyć kar za zwłokę, ani odsetek za odroczenie. Nadto, o ile chodzi o podatek dochodowy za rok bieżący, należy w wypadkach stwierdzonej błędni nierodzaju stosować przepis art. 84 ustawy o podatku dochodowym, który zezwala komisji szacunkowej na prośbę płatnika, wniesioną najpóźniej do końca roku podatkowego, umarzać odpowiednią część podatku, gdy uzna, że płatnik tej ulgi potrzebuje. Ulga w formie odroczenia do przyszłych zbiorów winna być stosowana z całą oglądnnością i nie mogą z niej korzystać płatnicy stałe, a złośliwie uchylający się od podatku.

Krótkie wiadomości.

Nakładać podatki nie jest sztuka — ale kto i z czego będzie płacił?

Kancelarja sejmowa otrzymała przedłożenie rządowe o uzupełnieniu provizorium budżetowego na 3 ci kwartał i o provizorium budżetowym na kwartał 4 ty. Ustawę tę Rada Ministrów uchwaliła w dnach 10 bm. a później jej czytanie w Sejmie odbyło się 20 bm.

Provizorium budżetowe przewiduje powiększenie wydatków o 43 miliony. Nie świadczą to wcale o utrzymaniu zasady oszczędności, o której się tyle mówiło. Widać rząd „sanacji moralnej“ jej nie uznaje. A skąd weźmie się pokrycie dla owych 43 milionów nie objętych budżetem. A no podawaliśmy już, że rząd rozważa możliwość podniesienia podatków bezpośrednich.

Wymieniano nawet cyfrę: że jakoby mają być one podwyższone do 20 procent.

Rząd milczy w tej sprawie niesłychanie dyskretnie. Nie pojawiło się żadne zaprzeczenie, ani wyjaśnienie.

W sferach finansowych zaś obiega pogłoska, że p. min. Klarner, mimo znacznego dopływu podatków i ścisłania 10 proc. dopłaty podatkowej, żąda od Sejmu dodatkowego podwyższenia świadczeń podatkowych jeszcze o 10 proc. względnie 20 procent.

Targ bydły na Targach Wschodnich.

Wyniki obfite obeszatego targu bydłowego potwierdziły w pełni słuszność i celowość postanowienia odbywania rok rocznie targu bydła zarodowego, jako imprezy stałej. Hodowcy rozjechali się zadzwoleni, szczególnie organizacje chłopskie, których członkowie otrzymywali przy sprzedaży w poszczególnych wypadkach ceny wyższe niż te, jakie sami żądali. Odbiorca oceniająco lepiej wartość nabytej sztuki, dopłacił summiennie różnicę ceny kupna.

Pod względem ilościowym Śląsk sprzedał sztuk 15 okrąg krakowski 26, lwowski 31. Fryzy z Górnego Śląska reprezentowały się wspaniale i budziły ogólny podziw. Stosunkowo niewielką ilość sprzedanych sztuk tłomaczyć trzeba tem, że chodziły za słabsze pod

względem mleczności, a przeznaczone raczej do hodowli opasowej. Z tego też powodu rzucano się przeważnie na bydło z Małopolski. Co do klasy to simentalery były na ogół słabsze od fryzów. Z czerwonych polskich dużo dobrych sztuk.

Wobec ogólnej opinii u hodowców i kupujących, że Targi stają się w dziale hodowlanym instytucją bardzo pożyteczną i wielkiego znaczenia dla zaopatrzenia rolników w doborowy materiał zarodowy, panowała przekonanie, że zjazd w przyszłym roku będzie jeszcze znacznie większy.

Dotyczy uczniów mleczarskich.

Do Stacji Doświadczalnej Wielkopolskiej Izby Rolniczej zgłasza się ciągle wielu kandydatów na mleczarzy, którzyby chcieli przed ukończeniem szkoły mleczarskiej przejść dłuższą praktykę w tutejszych parowych mleczarniach. Wielkopolska Izba Rolnicza zwraca się drogą komunikatu do mleczarni spółdzielczych i prywatnych, aby w razie poszukiwania ucznia do pracy w mleczarni zwracały zapytania do Działu Mleczarskiego Stacji Doświadczalnej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17, podając warunki przyjęcia uczniów.

Stacja Doświadczalna Wielkopolskiej Izby Rolniczej będzie mogła w ten sposób, z jednej strony ułatwić poszukiwania uczniów za wolnymi miejscami w mleczarniach, z drugiej zaś strony ułatwić mleczarniom znalezienie odpowiednich sił pomocniczych.

Na Targach Wschodnich

we Lwowie w nb. niedzielną liczbą zwiedzających na Targach Wschodnich osiągnęła niebywałą wysokość, bo dochodziła do 25 tysięcy.

Płacono w ostatnich dniach.

Tendencja na wszelkie artykuły bez zmiany.

Ceny podane w złotych polskich.

Zip. za 100 kg.

Koniczyna czerwona świeża	260—320
" biała	275—350
" szwedzka	250—325
Inkarnatka	60—75
Przełot	100—120
Rajgras krajowy (żyłcia)	60—70
Tymotka	60—70
Seradela	16—18
Wyka latwa	35—40
Włozka zimowa	130—160
Peluszka	30—32
Groch wiktoria	75—85
Groch zielony	65—70
Gorzycza	60—80
Rzepak	65—70
Rzepak	70—75
Łubin niebieski słowny	20—25
Łubin żółty słowny	25—30
Ślamię lniane	50—60
Konopie	50—60
Mał niebieski i biały	120—140

W Warzawie na ziemniaki jadalne popyt większy przy cenach mooniejszych, dowóz średni: płacono za 100 kg ziemniaków loco skład 11—12 zł, zależnie od gatunku.